



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

W SOBOTĘ DNIA 25. KWIECZNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 25. Kwietnia.
 Król Jmć P. N. M. dnia onegdyszego przed południem z zwykłą asyftencyą wyleździł do Ujazdowa, z którego we dwie godziny powrócił.

Xężna Jemć Lubomirska Marzałkowa W. K. prezentowała w tych dniach Królowi Jmci P. N. M. na Pokoich Małżonkę przytomnego tu od kilku czasów Jmci P. Generała Zastrów, który przed tym zostawał w Woytku Króla Jmci Pruskiego.

Jemć Panowie Zareba i Wolk General Adjutant w Woytku W. X. Lit. delegowani do Najjaśniejszego Króla Jmci P. N. M. od Konfederacyi Śląckiej przybyli tu temi dniami, a potom od Toruńskiej Jemć PP. Grabowski Starosta Czhowski, i Bronikowski.

Z Rzymu d. 3. Kwietnia.
 Kardynał *Boschi* nominowany jest od Oycy S. na godność Wielkiego Penitenciarza wakującą po śmierci Kardynała *Galli*: a po-

nieważ Kardynał *Jmé Boschi* w Kongregacyi *Rituwm* miał staranie o Beatyfikacją Wielebnego Śługi Bożego *Jana Palafos*. Biskupa, przetoż Minister Króla Jmci Hiszpańskiego prosił Oycę S. ażeby innemu to staranie raczyli polecić.

Z Genui d. 2. Kwietnia.

Statek nasz ieden, który powrócił z *Spezzia* doniósł, że nasze okręty zabrały Korłykanom dwa statki naładowane żywnością i strzelbą naznaczoną dla wojska będącego na Wyspie *Kapraja*. W przeciągu ośmiu dni stanęło tu sześć okrętów różnych narodów ze zbożem i innymi towarami. Jeden z nich nam oznaymił, iż 25 przeszłego miesiąca slyszano długie strzelanie na Wyspie *Kapraja*, z kąd wnosimy, że Artyllerya naszych Gailer dobyła tego dnia okopów Korłykańczyków. Według ostatnich listów z Madrytu, są od uczynionego pokoju powiększone 20,000 ludzi, z których po większey części są *Cindzoziemcy*. Siły morskie Hiszpańskie są teraz w stanie ogromnym. Listy z *Algeru* upewniają, że tam z wielką niedbałością uzbraiają statki, ponieważ nie-

mają Komendantów zgodnych na wyście do krażenia na morzu.

Z Florencyi d. 4. Kwiecenia.

Deputowani od Wielkiego Xiążęcia Jmci do wynalezienia prac do których ludzie ubodzy mogliby być zażyci; aby tym sposobem zarobili sobie na żywność w tym czasie nieszczęśliwym, podali planty różnych robot; manufaktur, i na prawy dróg publicznych, Wielki Xiążę pochwalił je; i już widzemy, że z tey przyczyny coraz się umniejsza liczba ubogich, i niemających sposobu do życia, których potrzeba z różnych Prowincyi tu przypędziła. Za Oycówkim tegoż Pana staraniem od kilku dni waga chleba jest tu powiększona, lubo cena jego taż sama jest. To nowe dobrodzieystwo winniśmy mądrymu Xiążęciu Jmci rozporządzeniu, i usilnemu staraniu deputowanych do weyrzenia w nieporządek, który się wkradł w Komisyyą nazwaną *Obfitości*.

Z Rennes d. 28. Marca.

Rosterki, które wszczęły się między stanami Prowincyi, nie tylko końca nie biorą, ale też barzicy pomnażają się. Duchownieństwo trwa przy swoim przyzwoleniu danym Komisarzom

Królewskim, a Szlachta nie prze-
staie być temu wszystkiemu
przeciwną. *Xiążę de la Tremo-
ille* chcąc utrzymać się przy do-
stojności Prezydenta, przystał
na stronę iey, i podpisał od-
powiedź na listy *Xiążąt krwi*
Królewskiej, którą odpowiedzią
Szlachta doprasza się dobroci i
praw swoich. Takim postęp-
kiem pobudzony *Poborca Gene-
ralny Skarbowy* pisał list do *Xią-
żęcia d' Aiguillon*, w którym o-
kazuje nieukontentowanie Kró-
lewskie tak z Szlachty, iako też
z pomienionego *Xiążęcia*.

Z Civita vecchia d. 1. Kwietnia.

Staęła w tuteyszym Porcie
Flota z *Amsterdamu* naładowa-
na zbożem dla *Miasta Rzymu*,
za które wdzięczność powinni-
śmy *X. Ghilini Nuncyuszowi*
Bruxelskiemu. *Kupcy Liwör-
neńscy* i *Genueńscy* tuszyli so-
bie żeśmy od nich mieli brać ży-
wność; lecz *Regencya* nasza wi-
dząc w tym utratę znaczną pie-
niędzy wolała sprowadzić z kra-
iów *Pańnocnych*. Co z wielkim
pożytkiem przyszło do skutku
tak dalece, iż *Rzym* i całe *Pań-
stwo Papięskie* dostatecznie iest
w chleb opatrzone. *Kommisa-
rze Dozórscy* dostatku *Rzymskie-
go* odebrali rozkaz, aby nie wię-

cey płacili, iako 45 *Liwrów* za
funtów zboża 640. W *Liwör-*
nie iuż nie znajdują spichrzów
na złożenie pomienionego towa-
ru. Dwie *Fregaty Papięskie*
wyszły do *Bayes* po chleb pie-
czony, który pozwolił wywozić
Król obu Sycylii.

Z Xięstwa Würtemburskiego d.
31. Marca. *Kommisya Dwor-*
ska, która temi dniami zasiadała
w *Stuttgard* podała propozycyę
Stanom, ażeby one dla *Officye-
rów* odprawionych naznaczyły
100.000 *Złotych*; Lecz ubodzy
ci *Officyerowie* żadney nadziei
o swoim wspomózeniu mieć nie
mogą, ponieważ *Xiążę* na siebie
przyjął według ugody wyplacę-
nie woysku, i *Stany* nie o tym
wiedzieć nie chcą. *Officyero-
wie* wysłali *Deputatów* z pomię-
dzy siebie do *Wiednia* dla zanie-
sienia skargi na *Xiążęcia*. Nie
którzy z nich są przyjęci do słu-
żby *Cesarzkiej*.

Z Wiednia d. 15. Kwietnia.

Cesarzowa Jeymć Królowa iako
Arcy-Xiężna Austryacka
wzięła dnia 10 tego miesiąca we-
dług starożytnego zwyczaju in-
westyturę na *Wielkie Marszał-*
kostwo i na *Dzierżawę d' Or-*
nad Dunaiem należącą lennym
prawem do *Kapituły Ratzboń-*

skiej: Jey Cesarzka M^a miano-
wała na ten Akt Barona de Buol
i Pana Frańciszka de Menschenen,
z Panem Holheim Sekretarzem,
którym była dana Inwestytura
przez X. Barona de Bodmann Ka-
nonika Freyzyńskiego i Raty-
bońskiego Kawalera Orderu S.
Jerzego Bawarskiego, mającego
na to zupełną moc od Kapituły
Ratybońskiej.

Z Wiednia d. 18. Kwietnia.

Dwór nasz codziennie bywał
na nabożeństwie, które Kościół
S. na te dni postanowił. Xiążę
de Ste. Elisabeth Minister pełnomo-
cny Króla Jmci obu Sycylii no-
minowany jest od swego Dworu
Posłem, i w tym charakterze miał
nie dawno pierwsze swe audien-
cye u Cesarstwa Jchmciów.

DONIESIENIE

Podaje się do wiadomości, iż w
Cuchtauzie Warszawskim do Kon-
fraternii, lub Szpitala Sierot S. Be-
nona należącym znajduje się Fabry-
ka, czyli Fabrykarnia, w której:
tak rzeczy przechodzone, stare, pla-
miaste, iako i nowe, to jest: Sukna,
Wetny, Płótna, i Materye Jedwa-
bne, w kolorach, iako tylko kto so-
bie życzy, mogą być farbowane kto
by zaś sobie życzył mieć z Płócien
różnego koloru farbowanych lub
drukowanych, to jest. fartuchów

Chustek, powłók, Astrachanii, glan-
cowanych płócien na podszewki &c.
innych wielu, według każdego potrze-
by, do dania wiadomości uprasza się.

Xiążęca Würtemberzka Oleśni-
cka Komora teraz Burghrabski
Urząd cytuje tym listem ed & aliter
od trzydziestu już lat wyszłego z
Kraiu rodem z Juliusburg & we-
dług listu pisanego w R. 1742 z Pe-
tersburga służbę mającego przy
Regimencie Saliańskim piechoty Ros-
syjskiej Regimentowego Felczera
imieniem Jana Gottf. yda Durree; &
ieśliby on już nie żył, tedy jego po-
tomstwo, albo pokrewieństwo i tych
wszystkich, którzy ex quocunq;
capite myślą kiedy mieć odezwę do
jego majątku na dzień 30 Marca,
27 Kwietnia, i 25 Maja tego roku
aby przed sąd pomieniony, & to
peremptorie na termin ostatni, sta-
wili się dla prawnego odebrania
dziedzictwa. Jeśli zaś omieszkaią
terazniejszy cytacyi, niech wiedzą,
iż według Kraiowych tutejszych
ustaw za umarłych będą poczytani
i ich częśćka dziedziczna, ieśliby
żaden z nich gruntowney odezwy
nie miał, będzie najbliższemu po-
winowatemu oddana.

Xiążęca Wertenberzka Ole-
śnicka Komora
Lautyeller.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 25. KWIETNIA ROKU 1767.

Z Carogrodu d. 26. Marca. Dnia 14 przeszłego miesiąca, jako w czasie Ramazanu albo Wielkiego Postu W. Wezyr, Muf-fy, Bafzowie i Urzędnicy Woyskowi i Cywilni udali się przed południem do Szaraju, gdzie odprawiła się ceremonia poświęcenia wody przez omoczenie w niej sukni Mahometa, którą w skarbcu Sułtana chowają z pilnością. Po skończonych obrzędach rozdawano Janczarom chleb *Baklaw* nazwany, którym ich Sułtan według dawnego zwyczaju zwykł czestować.

Z Lizbony d. 20. Marca. Temi dniami okręt z *Rio Janeiro* wszedł na rzekę *Tag*: który doniósł, że Flota wysłana po złoto i inne kruszce dnia 24 Lipca przeszłego, tak mocno skołatana jest pod czas swej żeglugi, iż nie można iey użyć do przewozu towarów. Nie wiemy ieśli Regencya ma przedsięwzięcie wysłania innego okrętu, albo ieśli Wicerey Brazylki obróci na tę posługę okręt zbudowany niedawno w *Rio-Janeiro*. Mówią, że Dwór nasz chcąc utrzymać ściślejszą przyjaźń z Danią ośobliwie względem handlów postanowił mieć zawsze w Kopenhadze swego Ministra. Król Jmć nasz naznaczył na ten urząd Don Franciszka *Mello*, a Król Duński Pana *John*, który od czterech już lat mieszka w Lizbonie.

Z Neapolu d. 30. Marca. Król Jmć oznaymiwszy Ministrom i Urzędnikom o zaślubieniu swoim z Arcy-Xieźniczką Austryacką, które ma nastąpić w Listopadzie przyszłym rozesłał listy cyrkularne do wzystkich Seymików Królestwa, ro-

skazując im, aby do tego aktu byli w gotowości należytej.

Z *Liworny d. 22. Marca.* Odważne i szczęśliwe postęпки Korsykańdów przeciwko Genueńczykom nie iednemu podają myśl, że Generał *Paoli* musiał dla siebie ziednać u potężnego Dworu Cudzoziemskiego pewną obronę, ponieważ wielką liczbę armat, sprzętów różnych wojennych i żywności według potrzeby zewsząd mu dostarczają. Niektórzy mówią, że Korona Korsykańka dla tego mu jest ofiarowana, aż by skojarzenie się z pewnym wielkim Dworem przez śluby Mażeńskie łacniej przyszło do skutku. Mając wzgląd i na wiek pomienionego Generała i inne okoliczności, nie można więcej wierzyć tym powieściom, iak tylko, że podobno on sobie na urząd swdoy opatrzy za życia, wielkiego ktdrego Xiążęcia. Czas lepiej wszystko pokáže.

Z *Moguncyi d. 28. Marca.* Dnia 26 tego miesiąca otworzono tu Teatrum nadzwyczajne, na którym Tragedyą *Olinta* i *Sofronii* wyprawiono. Pieniądze z tąd zebrane naznaczone są na Szpital *S. Rocha*. Koniec tak chwalebny tych widowisk pobudził wszystkich do przyłożenia się do tey polityczney Jarmużny. Tym sposobem rozrywki same Pandów, stają się ulzczęśliwieniem poddanych, a bogatych dostatkiem, a bogim wspomozieniem.

Z *Genui d. 1. Kwietnia.* Regencya odebrała wiadomość o przeszkodach, ktore w wyśadaniu na Wyspę *Kapraja* posilki wysłane pod komendą Pana *Pinelli* mały. Komendant ten nawalnością był przynulzony wrócić się do *Portu della Spezzia*, z kąd wraz wypłynie iak tylko morze się uspokoi, aby znowu starał się dać pomoc fortecy obleżoney i przeszkodzić Korsykanom odebrania posilków. Na Wyspie Korlyce Woysko Malkontentów podstąpiło pod *Bonifacio* chcąc to Miesto otoczyć. Z tey przyczyny Regencya wysłała tam Galerę z dwoma statkami ze strzelbą i żywnością.

Z *Cadix d. 23. Marca.* Don *Jerzy Juan* Posel Hiszpański do Dworu Marokańskiego stanął już w *Tetuan* z kąd wysłał Kuryera do Cesarza Marokańskiego oznaymując o swoim przybyciu. Z Ameryki Hiszpańskiej oznaymują, że Regiment Kró-

lowy zostający w *Panama* zbuntował się przeciw Komendantowi. Nie wiemy przyczyny buntu. To tylko pewna, że Wielkorządca tameczny z Namieśnikiem, Pułkownikiem i Officerami wzięci są od żołnierzy do więzienia, którzy z pomiędzy siebie obrali Komendanta. Bunt ten, który się stał bez żadnego krwi rozlania, uspokojony jest temi czasy i żołnierze przywiedzeni są do swojej powinności.

Z *Wersalu* d. 1. Kwietnia. Xiażę Dziedziczny Brunświcki stanął tu dnia 24 przeszłego miesiąca, a Xiażę de *Zweybrücke* dnia 28, oba byli prezentowani Krolowi Jnci, który cały Dwór Delfinowy zatrzymał przy dawney placy.

Z *Paryża* d. 3. Kwietnia. Piszą z *Brest*, że tam z pośpiechem uzbirają Fregatę nazwaną *Głupią* na zastąpienie połowu ryb przy brzegach *Islandyi* i *Groenlandyi*. Pewny Pan przyśłał Akademii Francuzkiej Medal złoty od dwóch set Liwrów w nadgodę tonu, któryby najlepiej pokazał pożytek szkół ustanowionych na rybniki, którą nadgodę Akademia przyśadziła teraz Panu *Descamps*. Z *St. Nizier* donoszą, że tam ukazał się wilk wściekły, który wielkie szkody w trzodach poczynił, i Pannę od tedenastu lat zagryzł. Culozca także ośmiu letniego pochwytał, i kilku ludzi ranil.

Z *Londonu* d. 1. Kwietnia. Żaden z naszych nie wyjedzie w charakterze Posła do *Lizbony*, ponieważ Pan *Hay* Minister nasz u tamecznego Dworu, do tego sprawy przywiódł, iż nowego Poselstwa potrzebować nie zdają się. Okręt, który stanął w *Spithead* od brzegów *Patagońskich*, nic nikomu o owym kraju nie doniósł. Wszyscy *Maytkowie* głębokie milczenie zachowują, do którego przysięgą się obowiązali. Dla dwóch Wielkoludów na wierzchu okrętu buda jest wystawiona, ponieważ w samym okręcie zmieścić się nie mogli. Z *Senegambii* donoszą, że tam się ukazał Francuzki rozbojnik morski, który wszystkie okręty przeymował i zdzierał. Fregata Angielska na ściganie onego wysłana tak była szczęśliwa, iż go złapawszy przyprowadziła do *Senegal*, gdzie surowie ma być sądzony. Z *Gibraltar* oznajmują, że na jednym *Holenderkim*

okreście przywieziono podarunki dla Deia, które się składają z drzew wielkich okrętowych, prochu, armat i kul. W *Cadix* dzieścię Batalionów piechoty ma wsięć na okręty. Tamże znaczna liczba okrętów wojennych, Fregat i statków szturmowych ze wszelką strzelbą stoi na pogotowiu do wyjścia pod żagle. Wszystkie są naznaczone do brzegów Barbarzyńskich. Z Korfyki mamy wiadomość, iż tamedzni Obywatele nową przysięgą potwierdzili swoje przedsięwzięcie nie czynić żadnego pokoju z Genuńczykami, aż im wolność i niepodległość przyrzeczona będzie. Francuzki General Hrabia *de Marboeuf* zniósł linią ułożoną między swoim wojskiem i Korfykanami, tak iż teraz Francuzi wpryjaźni zostają z owemi Obywatelami.

Z *Amsterdamu* d. 1. Kwietnia. Względem żeglugi do *Surynam* uczyniono tu następujące rozporządzenie: Żaden okręt nie może żeglować do pomienionego Kraiu i na to niemoże pozwolenia otrzymać, chyba w tutejszym powiecie zbudowany, i żywnością opatrzony. Także powracając prosto ma przychodzić do tutejszego portu nie zbaczając do żadnego Cudzoziemskiego, a to pod karą 6000 Złotych.

Z *Wiednia* d. 13. Kwietnia. Hrabia *de Callenberg* General Piechoty i Hrabia *Jan Palassa de Gyrmath* uczynili przysięgę na urząd Konfyliarzów Cesarzkich przed Hrabią *d' Uhlfeld* Marszałkiem Dworu Cesarzkiego. Cesarz Jmć widząc obroty niektórych Państw, a żądając zawsze ubezpieczyć Dziedziczne swoje kraie, rozkazał linią z wojska ustanowić na granicach. Oprócz dwóch obozów Jazdy, która stanie w Węgrzech, Piechoty Korpus znaczne stanie w Szląsku. Zbierają tu Cieślów i Mularzów, którzy mają być obróćeni na naprawę Fortec Węgierskich. Oprócz płacy dobrej obietnią im dać mieszkanie w owym Państwie i prawo Obywatelstwa. Trzęsienie ziemi w *Komorra* dnia 17 przeszłego miesiąca przypaść wywróciło kilka Domów. Rzecz dziwna, że od niejakiego czasu tak się zagaśćły trzęsienia ziemi, w Europie, Azji i Ameryce, iż każdego prawie miesiąca szkody wielkie czynią.